

HAŁASTRA, Aplikacja Żabki feat. Kizo

To nie kiosk, ale ciągle w ruchu, robimy ten papier jak w druku
Świeży wychodzę, dość mam tego brudu, trzeba uważać tu na brak skrupułów
Spotify nie YouTube - głośno, gadamy w furze, nie złamiecie kluczu
Chodź, próbuj mordo, w zegarku bluetooth, stawiam kroki, znam parę skrótów
W karecie królów jedzie z nami as, kartą Piątnika ziomek robi pas
Taki jest biznes, trzeba się znać, zaraz mi powie czy wchodzim, czy pas
Liczę pieniądze i staje mi czas, za oknem ciemno, chociaż czuję blask
On mi przewija, że komuś już zgasł, przekroczył linię i patrzy zza krat
Najpierw wbijają nóż w plecy, później się zawiną na pięcie
Ty potencjał dusisz i tak cię zabija napięcie
Zaraz odbieram świeżynkę, dla mnie fioletowy Airwaves
Płacę, odchodzę, ktoś mnie obcina w kolejce

Nie mam aplikacji Żabki, mam inne - służą mi jedynie do ustawki
Zwiększam obroty tutaj, póki fart nie zgasł mi
Woda, cola, a nie fajki
Gotówka, nie mam karty
X2

Zawijam snaki, yerba, bletki
Nie mam tej apki, jebać trendy
Bez nawigacji wiem którędy
Wygodny outfit jest niezbędny, to jest sport
Wolę z kamasza zamiast Bolt
W Stajni Augiasza znalazłem trop
Droga niełatwa, ale na top
Na szkicie zakwas, milowy krok
Biegam - Nike Run Club, pyk - interwał
Parking klatka, Wickr, Telegram
Wszyscy w kiermanach trzymamy szpiega
Ale jest z tego chleb, a drożeje opór jak PGE
Ludzie są w szoku, ale my nie
W chuju mam okrucieństwo nie schylam się po to
Z konkurencją się ścigam, tak jak Sołowow
Robię aktywa jak Solorz, kapitał to kurwa feromon, mordo
Ruszyłem głową, zebrałem owoc
Już nie gołowąs, no bo wysoko czoło
Dbam o to logo jak Polo, pozdro

Nie mam aplikacji Żabki, mam inne - służą mi jedynie do ustawki
Zwiększam obroty tutaj, póki fart nie zgasł mi
Woda, cola, a nie fajki
Gotówka, nie mam karty
X2

Nie mam aplikacji z płazem, ale mam tam kilka produktów
Rzadziej już spotykam na swej drodze dłużników i oszustów
To kosztuje kilka stów, odwiedzam polski Luwr
Chyba lubisz sztukę, bo spotykam Cię tu znów
Zgadujemy się na TG, 94 - pamiętam GG
Klasa G, ale parkuję dalej, bo na przypale - kto wie ten wie
Nie uczyli mnie BHP w średniej szkole, ale jestem milionerem
Na Benza przesiadam się z PKP, kocham forszę, ale nie jestem pozerem
Worek pomysłów, worki strunowe
Wszystko to co w worku może popsuć ci głowę
Ale jak przychodzi nowe, to wpadasz po nowe
Do mieszkania, które ma drzwi obrotowe, wychodzę, idę do Żabki po pizzę
I colę

Nie mam aplikacji Żabki, mam inne - służą mi jedynie do ustawki
Zwiększam obroty tutaj, póki fart nie zgasł mi
Woda, cola, a nie fajki
Gotówka, nie mam karty
Nie mam aplikacji Żabki

